

Sygn. akt III CSK 22/11

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku Jerzego B.

przy uczestnictwie Marii B.

o wpis prawa własności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 listopada 2011 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 18 czerwca 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Jerzy B. w dniu 21 maja 2008 r. złożył wniosek o dokonanie wpisu na jego rzecz prawa własności działek oznaczonych numerami: 202, 275 i 284, objętych księga wieczystą KW nr [...] prowadzoną przez Sąd Rejonowy na podstawie ugody zawartej z Marią B. w postępowaniu rozwodowym przed Sądem Okręgowym w L. (Austria) nr [...]. Zawierając tę ugodę Maria B. oświadczyła, iż jest jedyną właścicielką nieobciążonej nieruchomości położonej w Polsce, składającej się z wymienionych działek oraz działki nr 358, i że - w ramach porządkowania spraw majątkowych z powodu rozwodu - przenosi prawo własności tej nieruchomości na wnioskodawcę oraz wyraża zgodę na przepisanie na niego należącego do niej udziału 1/1 w przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 26 marca 2010 r. utrzymał w mocy wpis prawa własności dokonany - zgodnie z powyższym wnioskiem - przez referendarza sądowego w dniu 30 lipca 2008 r w księdze wieczystej nr [...]. Sąd Rejonowy wskazał, że jakkolwiek załączona do wniosku ugoda sądowa nie stanowi tytułu egzekucyjnego i nie podlega uznaniu na podstawie art. 1145 k.p.c., nie oznacza to jednak, że w polskim obszarze prawnym nie wywiera skutków materialnoprawnych. Stwierdził przy tym, że ugoda ta nie jest aktem jurysdykcyjnym sądu obcego, lecz czynnością prawną stron i do oceny jej skuteczności nie stosuje się przepisów o jurysdykcji sądów. W konsekwencji nie podzielił stanowiska uczestniczki postępowania Marii B., że w sytuacji, w której sądy polskie odmówiły uznania ugody zawartej przed sądem austriackim, nie można uznać tej ugody za podstawę wpisu w polskich księgach wieczystych.

Sąd Okręgowy postanowieniem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację uczestniczki postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego, dzieląc przyjęte za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną. Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 12 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 46, poz. 290 ze zm.; dalej: "p.p.m."), podkreślił, że przedstawiona przez wnioskodawcę ugoda zawarta przed sądem austriackim posiada formę wystarczającą do przeniesienia prawa własności nieruchomości położonej w Polsce, gdyż - w zakresie formy -

odpowiada wymaganiom przewidzianym w prawie austriackim. Skoro ugoda ta wywarła skutek w sferze stosunków materialnoprawnych na gruncie prawa polskiego, to zachodzi podstawa do dokonania wnioskowanego wpisu w księdze wieczystej.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c., uczestniczka Maria B. wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego i oddalenie wniosku o wpis prawa własności, zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 158 k.c., art. 24 § 1 i 2 p.p.m. oraz art. 1102 §1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się pierwszej kolejności do podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania, należy stwierdzić, że nie znajduje ona usprawiedliwienia.

Podstawę wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej stanowiła ugoda zawarta przez wnioskodawcę z uczestniczką postępowania przed sądem austriackim w sprawie o rozwód, porządkująca sprawy majątkowe rozwodzących się małżonków. Ugoda ta – jak prawidłowo uznały sądy *meriti* – nie stanowi aktu jurysdykcyjnego sądu zagranicznego i nie ma waloru tytułu egzekucyjnego. Wywiera ona jednak określone skutki materialnoprawne oraz procesowe. Skutek procesowy, związany z zakończeniem konkretnego postępowania, ugoda ta wywiera tylko na obszarze państwa, którym została zawarta. Na terytorium Polski może ona natomiast wywołać skutek materialnoprawny. Jako akt materialnoprawny ugoda taka nie wymaga uznania i podlega ocenie sądu polskiego. Pod tym względem – jak trafnie przyjmuje się w piśmiennictwie – znaczenie ugody sądowej nie różni się od znaczenia ugody pozasądowej lub innej umowy materialnoprawnej.

Sąd Okręgowy, oceniając skutki materialnoprawne ugody stanowiącej podstawę wniosku, nie mógł zatem – jak zarzuciła skarżąca - naruszyć art. 1102 § 1 k.p.c., obowiązującego w chwili dokonywania tej oceny

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że prawidłowe przytoczenie podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga nie tylko skonkretyzowania naruszonego przepisu prawa materialnego, ale również wskazania sposobu jego naruszenia i wyjaśnienia, na czym polega jego błędna wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie oraz jak - zdaniem skarżącego - powinien

on być rozumiany i stosowany (zob. m.in. wyroki: z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06, niepubl. oraz z dnia 8 maja 2008 r., I PK 257/07, niepubl.). Utrwalony jest również pogląd, zgodnie z którym Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie jest ani zobowiązany, ani uprawniony do dociekania, o jaką postać naruszenia przepisu chodzi skarżącemu i na czym ona – w jego ocenie - polega (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., IV CSK 165/05, niepubl.).

Skarżąca, konstruując skargę kasacyjną w oparciu o podstawę naruszenia prawa materialnego, wymieniła wprawdzie przepisy, które zostały – jej zdaniem - naruszone przez Sąd drugiej instancji, nie wskazała jednak postaci tego naruszenia. Już z tej tylko przyczyny podniesione w ramach wymienionej podstawy zarzuty obrazy art. 158 k.c. i art. 24 § 1 i 2 p.p.m. nie mogły wyrzucić zamierzonego skutku.

Niezależnie od tego należy zauważyć, że u podstaw zaskarżonego postanowienia legło jednoznaczne stwierdzenie, że przedstawiona przez wnioskodawcę ugoda sądowa spełnia wymagania w zakresie formy przewidzianej w prawie austriackim dla czynności przenoszącej własność nieruchomości, a w konsekwencji uznanie, że ugoda ta stanowi podstawę do uwzględnienia wniosku z uwagi na treść art. 12 p.p.m. Sąd Okręgowy dostrzegł różnice pomiędzy kwestią ustalenia prawa właściwego dla oceny skuteczności materialnoprawnej czynności prawnej oraz kwestią prawa właściwego dla oceny formy tej czynności. Wskazał bowiem wyraźnie, że treść czynności prawnej jako przesłanka jej ważności podlega prawu właściwemu dla danej czynności (*lex causae*); gdy ma ona za przedmiot własność, wchodzi w rachubę norma art. 24 ustawy o p.p.m. O formie czynności prawnej stanowi natomiast art. 12 ustawy p.p.m., stosownie do którego forma czynności prawnej podlega prawu właściwemu dla tej czynności; wystarcza jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana.

W judykaturze zwrócono uwagę, że art. 12 p.p.m. wprowadza rozwiązanie pozwalające stronom zachować bądź wymagania dotyczące formy przewidziane w państwie właściwym dla danej czynności prawnej (*lex causae*), bądź wymagania przewidziane w prawie państwa, w którym czynność prawna jest dokonana (*lex loci actus*). Nie przesądza on definitywnie kwestii na rzecz prawa właściwego dla

samej czynności prawnej; wysuwając tę właściwość na pierwsze miejsce stanowi jednocześnie, że "wystarcza" zastosowanie się do *loci actus*, prawa miejsca dokonania czynności. Reguła przewidująca alternatywną właściwość *legis loci actus* stwarza możliwość dopełnienia wymagań przewidzianych - w zakresie formy - w tym prawie z tym skutkiem, że nie można kwestionować (ze względu na formę) ważności czynności prawnej. Podkreśla się przy tym, że norma wyrażona w art. 12 p.p.m. ma charakter normy ogólnej, mającej zastosowanie do wszystkich czynności prawnych, chyba że przepis szczególny zawiera inne unormowanie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 1998 r., I CKN 345/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 137 oraz z dnia z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 39/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 33) Takie przepisy szczególne zawiera samo Prawo prywatne międzynarodowe w art. 15 (forma zawarcia małżeństwa) i art. 35 (forma czynności prawnych *mortis causa*). W odniesieniu do czynności prawnej zobowiązującej lub rozporządzającej, mającej za przedmiot prawo rzeczowe na nieruchomości położonej w Polsce, takiego przepisu szczególnego nie ma. Prawo właściwe dla oceny formy takiej czynności określa zatem art. 12 p.p.m. Zasadniczo formę tę wyznaczać będzie zatem prawo właściwe dla konkretnej czynności, wystarczy jednak dochowanie wymagań przewidzianych przez prawo obowiązujące w miejscu jej dokonania.

W świetle przytoczonego stanowiska judykatury, do którego nawiązał Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu, za błędne należy uznać stanowisko skarżącej, wedle którego ugoda zawarta przed sądem austriackim nie może stanowić podstawy do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezachowanie wymogu formy aktu notarialnego, wynikającego z art. 158 k.c. i art. 24 § 1 i 2 p.p.m.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.